

*Sygn. akt III AUa 1288/17*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 9 kwietnia 2019 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia: SA Anna Michalik*

*Sędziowie: SA Magdalena Tymińska*

*SO del. Sylwia Kulma (spr.)*

*Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska*

*po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2019 r. w W.*

*sprawy M. K.*

*przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.*

*o wysokość renty z tytułu niezdolności do pracy*

*na skutek apelacji M. K.*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych*

*z dnia 25 maja 2017 r. sygn. akt XIV U 1965/16*

*zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. z dnia 6 czerwca 2016 r. numer (...) w ten sposób, że ustala wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty w wysokości 106,75%, a wysokość renty na kwotę 1716,71 (jeden tysiąc siedemset szesnaście 71/100) złotych.*

*Magdalena Tymińska Anna Michalik Sylwia Kulma*

*Sygn. akt III AUa 1288/17*

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 czerwca 2016 r., znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. przeliczył M. K. rentę od 1 maja 2016 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto: przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia od 1984 r. do 2012 r., wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 84,10%. Do ustalenia wysokości renty Zakład uwzględnił: 28 lat, 3 miesiące i 16 dni okresów składkowych oraz 8 lat i 28 dni okresów nieskładkowych. Wysokość świadczenia do wypłaty miesięcznie ustalił na 1.242,95 zł. Organ rentowy wskazał, iż nie uwzględniono wynagrodzenia za okres zatrudnienia od 1 marca 1990 r. do 30 czerwca 1992 r. w Przedsiębiorstwie (...), ponieważ wpis w legitymacji ubezpieczeniowej osiągniętego wynagrodzenia w ww. zakładzie został dokonany po dacie likwidacji zakładu pracy, a zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 30 marca 2004 r. zostało sporządzone po dacie likwidacji zakładu pracy na podstawie legitymacji ubezpieczeniowej i również nie stanowi środka dowodowego w sprawie. Organ rentowy wskazał, że sprawa może zostać ponownie rozpatrzona po dostarczeniu przez ubezpieczonego dokumentów potwierdzających wynagrodzenie za okres pracy w Przedsiębiorstwie (...) tj. umów o pracę – jeśli

wynagrodzenie uwzględnione jest w postaci stawki miesięcznej, angaży, kart wynagrodzeń i kart zasiłkowych z archiwum, wpisów w legitymacji odnośnie wynagrodzenia.

Odwołanie od w/w decyzji złożył M. K., wnosząc o zmianę decyzji, poprzez zaliczenie do podstawy wymiaru emerytury i renty zarobków za okres od 1 marca 1990 r. do 30 czerwca 1992 r. na podstawie wpisu legitymacji ubezpieczeniowej i druku z 30 marca 2004 r. potwierdzającego wynagrodzenie na podstawie kartotek.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji i jej uzasadnieniu i wniósł o oddalenie odwołania.

**Wyrokiem z dnia 25 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. z dnia 6 czerwca 2015 r. nr (...) w ten sposób, że ustalił dla odwołującego M. K. wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na poziomie 85,53 % i wysokość renty z tytułu niezdolności do pracy na poziomie 1.493,84 zł.**

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. w dniu 29 grudnia 2015 r. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy. ZUS decyzją z dnia 30 marca 2016 r. ustalił odwołującemu się prawo do tego świadczenia od 3 stycznia 2016 r. tj. od zaprzestania pobierania świadczenia rehabilitacyjnego. Następną decyzją z dnia 6 czerwca 2016 r. ZUS dokonał przeliczenia wysokości świadczenia, nie uwzględniając do jego podstawy okresu pracy odwołującego się w firmie (...) od 24 stycznia 1989r. do 30 czerwca 1992 r. oraz uzyskanego w czasie tej pracy wynagrodzenia.

Odwołujący się na udowodnienie wysokości osiąganego wynagrodzenia w tym okresie przedłożył zaświadczenie Rp-7 z dnia 30 marca 2004 r. wystawione w oparciu o wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej.

Wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej zostały dokonane 31 grudnia 1994 r., natomiast z zapisów w świadectwie pracy wynika, że umowa o pracę z odwołującym się została rozwiązana 30 czerwca 1992 r. z powodu likwidacji zakładu pracy. Zarówno wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej jak też w Rp-7 zostały wystawione już po likwidacji zakładu.

Firma (...) w okresie od 24 stycznia 1989 r. do 28 lutego 1990 r. rozliczała się w oparciu o deklaracje imienne. Od marca 1990 r. firma rozliczała się z ZUS-em w oparciu o deklaracje bezimienne. Organ rentowy samodzielnie potwierdził wysokość zarobków osiąganych przez ubezpieczonego w okresie, gdy w/w pracodawca składał w ZUS deklaracje imienne, tj. od 24 stycznia 1989 r. do 28 lutego 1990 r.

Na okoliczność udowodnienia wysokości wynagrodzenia za w/w okres odwołujący się złożył następujące dokumenty: umowę o pracę z dnia 24 stycznia 1989 r. /k.22 a.s./, pismo o zmianie wynagrodzenia z dnia 30 marca 1989 r. /k.21 a.s./, pismo o zmianie wysokości wynagrodzenia z dnia 31 lipca 1990 r. /k.20 a.s./, umowę o pracę z dnia 1 stycznia 1991 r. /k.19 a.s./, informację o dochodach uzyskanych w okresie 01-06/1992 r. – PIT-11 /k.16 a.s./

Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z 6 marca 2017 r. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność zweryfikowania poprawności wyliczeń organu rentowego pod względem matematycznym WWPW świadczenia rentowego przyznanego odwołującemu się i przeliczonego decyzją z 6 czerwca 2016 r. Biegła na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy oraz w aktach ZUS, dokonała przeliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru oraz świadczenia rentowego na dzień wydania w/w decyzji przeliczeniowej w dwóch wersjach:

I wersja – na podstawie dokumentów – w.w.p.w. ustalony w wysokości 85,53 %, kwota świadczenia wynosi 1.493,84 zł;

II wersja – hipotetyczna – gdyby uznać, że dokumenty Rp-7 i legitymacja odzwierciedlają właściwe wynagrodzenie odwołującego się – w.w.p.w. – kwota świadczenia wynosi 1.716,71 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zgromadzonych w aktach sprawy i dokumentach ubezpieczeniowych, zeznań odwołującego się a przede wszystkim opinii biegłej z zakresu rachunkowości. Sąd I instancji wyjaśnił, że dał wiarę wskazanym dokumentom, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a nadto brak było jakichkolwiek podstaw by podważać ich rzetelność czy prawidłowość.

W ocenie Sądu Okręgowego opinia biegłej sądowej z zakresu rachunkowości T. O. została sporządzona rzetelnie, w oparciu o zgromadzoną w aktach i przedstawioną dokumentację, po jej wnikliwej analizie. Sąd Okręgowy wskazał, że przed oparciem ustaleń na tej opinii dokonał jej analizy pod kątem zupełności, jasności, spójności i prawidłowości podstaw, na których ją oparto. Sąd I instancji rozważył te kwestie i doszedł do przekonania, że przedstawiona opinia jest prawidłowa, a biegła przekonująco wyjaśniła i uzasadniła poczynione spostrzeżenia i wysnute z niej wnioski. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że strony nie zgłosiły zastrzeżeń do końcowych wniosków biegłej z opinii.

Wobec powyższego brak było zdaniem Sądu Okręgowego jakichkolwiek podstaw by zakwestionować prawidłowość opinii. Tym samym Sąd I instancji w opisanych wyżej ustaleniach oparł się m. in. na opinii biegłej, która została sporządzona precyzyjnie, przekonująco oraz odnosi się do istotnych aspektów spornego zagadnienia, jak też została oparta o prawidłowe podstawy faktyczne przyjęte przez biegłą.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie M. K. zasługuje na uwzględnienie w zakresie, w jakim Sąd orzekł w wydanym w niniejszej sprawie wyroku. Sąd wskazał, że kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było ustalenie, czy na podstawie dokumentów przedstawionych przez odwołującego się, można do ustalenia podstawy wymiaru renty uwzględnić wynagrodzenie za okres zatrudnienia odwołującego się od 1 marca 1990 r. do 30 czerwca 1992 r. w Przedsiębiorstwie (...).

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.) podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających rok, w którym złożono wniosek o emeryturę lub rentę. Możliwość ustalenia podstawy wymiaru świadczenia z uwzględnieniem 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, została uzależniona od złożenia wniosku w tym przedmiocie (art. 15 ust. 6), co jednocześnie łączy się z koniecznością udowodnienia wysokości podstawy wymiaru składek z wybranego okresu, stosownie do art. 116 ust. 5 wskazanej ustawy. Ten dodatkowy wariant ustalenia podstawy wymiaru został przewidziany przepisami ustawy o emeryturach i rentach, obowiązującej od dnia 1 stycznia 1999 roku i zgodnie z nim do wniosku w sprawie przyznania świadczeń powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. Określone w przepisie art. 15 zasady ustalenia podstawy wymiaru emerytury mają zatem zastosowanie także do okresów przypadających przed wejściem w życie ustawy emerytalnej i wprowadzonej równocześnie ustawy z dnia 13 października 1998 roku ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 z późn. zm.), kiedy nie prowadzono indywidualnych kont emerytalnych. Za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w tych okresach przyjmuje się kwoty wynagrodzenia wypłaconego przez pracodawcę. Osoba ubiegająca się o emeryturę lub rentę musi zatem wykazać wysokość przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, a jeżeli była pracownikiem - wysokość wynagrodzenia.

W ocenie Sądu I instancji w rozpoznawanej w niniejszym postępowaniu sprawie zasadnicze znaczenie miała regulacja szczególna, a mianowicie § 21 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz. U. z 2011 r., Nr 237, poz. 1412), z treści której wynika, że środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Natomiast zgodnie z § 22 ust. 1 ww. rozporządzenia jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę,

powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument, w tym w szczególności: legitymacja ubezpieczeniowa; legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę do pracownika w czasie trwania zatrudnienia.

Zgodnie z w/w regulacjami, Zakład Ubezpieczeń Społecznych do obliczenia podstawy wymiaru renty należnej ubezpieczonemu M. K. przyjął podstawę wymiaru składek z 20 najkorzystniejszych lat przypadających od 1984 r. do 2012 r. (w/w wyniósł 84,10%). W podstawie wymiaru świadczenia nie uwzględniono ubezpieczonemu przychodów za okres zatrudnienia od 1 marca 1990 r. do 30 czerwca 1992 r. w (...), wskazanych w legitymacji ubezpieczeniowej oraz w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawionym w 2004 r. na podstawie tej legitymacji.

Zdaniem Sądu Okręgowego, organ rentowy w tym zakresie dokonał właściwej analizy, ponieważ z uwagi na to, iż wpis w legitymacji został dokonany w dniu 31 grudnia 1994 r., czyli już po likwidacji przedsiębiorstwa, która nastąpiła z dniem 31 sierpnia 1992 r., w świetle § 21 ust. 1 rozporządzenia MPiPS z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe, dokument ten nie może być traktowany jako dowód w sprawie.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że przewidziane w powołanym rozporządzeniu ograniczenia co do środków dowodowych będących podstawą ustalenia wysokości zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru świadczenia, nie obowiązują w postępowaniu sądowym. Do postępowania dowodowego w tym zakresie mają bowiem zastosowanie ogólne przepisy dotyczące przeprowadzania dowodów w procesie cywilnym. Stosowanie przepisów ogólnych nie wyłącza także odrębne unormowania odnoszące się do postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy wskazał, że w postępowaniu przed Sądem, fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami, a do Sądu należy ocena ich wiarygodności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 roku, II UKN 186/97; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 sierpnia 1993 roku, III Aur 294/93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 roku., II UKN 186/97; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 1997 roku., III AUa 105/97).

Wobec powyższego, w toku postępowania – w oparciu o przedłożone przez M. K. do akt dodatkowe dokumenty – Sąd Okręgowy dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność zweryfikowania poprawności wyliczeń organu rentowego pod względem matematycznym w/w świadczenia rentowego przyznanego odwołującemu się i przeliczonego decyzją z 6 czerwca 2016 r.

Biegła dokonała przeliczenia wskaźnika wysokości podstawy oraz świadczenia rentowego odwołującego się na dzień wydania decyzji przeliczeniowej z 6 czerwca 2016 r. w dwóch wersjach – w pierwszej – na podstawie dokumentów, w tym tych dołączonych przez odwołującego się w toku postępowania sądowego i w drugiej wersji hipotetycznej tj. w sytuacji uznania, że dokumenty Rp-7 i legitymacja odzwierciedlają właściwe wynagrodzenie odwołującego się.

Jednocześnie Sąd I instancji zauważył, że strony nie zgłosiły zastrzeżeń do w/w wyliczeń przedstawionych przez biegłą. Mając zatem na uwadze powyższe regulacje prawne oraz przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, uznał, iż należało ustalić wysokość kapitału początkowego odwołującego się zgodnie z wyliczeniem biegłej w I wersji – tj. na podstawie dokumentów i ustalić dla niego wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na poziomie 85,53% i wysokość renty z tytułu niezdolności do pracy na poziomie 1.493,84 zł.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję, o czym orzekł na podstawie powołanych wyżej przepisów i art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c.

**Od powyższego wyroku apelację wniósł odwołujący się zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:**

1. Naruszenie przepisów postępowania cywilnego tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. na skutek przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

- stwierdzenie, że organ rentowy dokonał właściwej analizy podstawy wymiaru renty należnej Ubezpieczonemu, uznając, iż wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej dokonane po likwidacji pracodawcy oraz przedłożona przez Ubezpieczonego dokumentacja, w tym zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7 nie mogą być traktowane jako dowód na etapie postępowania prowadzonego przez organ rentowy, podczas gdy na etapie postępowania sądowego dokumenty te winny stanowić wiarygodny dowód okoliczności na które zostały powołane;

- uznanie, że wysokość kapitału początkowego Ubezpieczonego należało ustalić zgodnie z wyliczeniem biegłej określonym jako wersja I w sporządzonej przez niej opinii, pomimo, iż wyliczenie to nie uwzględniało wynagrodzenia Ubezpieczonego za pełny okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...), tj. nie uwzględniało faktycznego wynagrodzenia uzyskiwanego przez Ubezpieczonego w okresie od 1 marca 1990 r. do 30 czerwca 1992 r., a Ubezpieczony na potwierdzenie tej okoliczności przedstawił stosowną dokumentację;

- poprzez uznanie, iż Ubezpieczony nie zrealizował obowiązku udowodnienia, iż w okresie od 1 marca 1990 r. do 30 czerwca 1992 r. otrzymywał wynagrodzenie we wskazanej przez siebie wysokości, podczas gdy z uwagi na przedstawioną przez niego dokumentację okoliczność tą uznać należało za udowodnioną;

- poprzez uznanie, iż Ubezpieczony nie otrzymywał w okresie od 1 marca 1990 r. do 30 czerwca 1992 r. wynagrodzenia w podnoszonej przez siebie wysokości, podczas gdy wysokość wynagrodzenia ustalonego przez Sąd za tenże okres po uwzględnieniu waloryzacji jest dwukrotnie niższa w stosunku do wynagrodzenia otrzymywanego w okresie poprzedzającym okres sporny, co stanowi rażące naruszenie zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego;

2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak precyzyjnego wskazania przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których pewne dowody (a mianowicie dokumenty Rp-7 i legitymacja ubezpieczeniowa Skarżącego), nie miały wystarczającej mocy dowodowej dla uwzględnienia do podstawy wymiaru renty wynagrodzenia Ubezpieczonego z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w okresie od 1 marca 1990 r. do 30 czerwca 1992 r.;

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- § 21 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż dla ustalenia podstawy wymiaru renty dla ubezpieczonego dokumenty przez niego przedstawione nie mogą być traktowane jako dowód w postępowaniu prowadzonym przez organ rentowy – tymczasem rozporządzenie w sposób wyraźny wskazuje, że dowodem może być również inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia;

- § 22 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe poprzez uznanie, że na etapie postępowania prowadzonego przez organ rentowy, przedstawiona przez ubezpieczonego dokumentacja nie może stanowić dowodu określającego wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez skarżącego z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w okresie od 1 marca 1990 r. do 30 czerwca 1992 r. – tutaj również rozporządzenie w sposób wyraźny wskazuje, że dowodem może być również inny dokument.

3. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym polegającą na braku zasądzenia na rzecz Ubezpieczonego świadczenia w dochodzonej przez niego wysokości, pomimo tego, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jednoznacznie wskazuje, iż z uwagi na wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego przez niego w okresie od 1 marca 1990 r. do 30 czerwca 1992 r. świadczenie w żądanej wysokości jest mu należne.

Wobec powyższych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości polegającą na zmianie zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. z dnia 6 czerwca 2015 r. znak (...) poprzez

ustalenie dla M. K. wskaźnika wysokości podstawy wymiaru na poziomie 106,75 % oraz wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy na poziomie 1.716,71 zł, przy czym z uwzględnieniem waloryzacji od dnia 1 marca 2017 r. kwota świadczenia wynosi 1.728,40 zł.

Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. z dnia 6 czerwca 2015 r. znak (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia organowi rentowemu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący wniósł także o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania w I i II instancji wg norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja okazała się zasadna i jako taka zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny kierował się uprawnieniem wynikającym z art. 382 k.p.c., będąc sądem merytorycznie rozpoznającym sprawę i opierał się na całym materiale dowodowym uzyskanym w toku postępowania. Ze wskazanego przepisu wynika, że sąd odwoławczy, rozpoznając sprawę na skutek wniesionej apelacji, orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przepis ten, jak i art. 386 § 1 k.p.c. określa model postępowania apelacyjnego, w którym dominuje obowiązek merytorycznego (w zakresie podstawy faktycznej i stosowania prawa) rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2003 r., V CK 423/02, niepubl. LEX nr 583965). W systemie apelacji pełnej, Sąd II instancji czyni własne ustalenia faktyczne i rozważa na nowo całokształt okoliczności sprawy, dokonując ich samodzielnej oceny. Może też w wyniku odmiennej oceny dowodów poczynić nowe lub odmienne ustalenia opierając się na materiale dowodowym zebranym w pierwszej instancji. /wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2010 r., IV CSK 72/10, niepubl. LEX nr 622212/. Postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, zachowuje jednak charakter postępowania rozpoznawczego. Sąd II instancji ma zatem pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2009 r., I PK 32/09, niepubl. LEX nr 548916).

W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny oparł się na materiale dowodowym zgromadzonym w postępowaniu przed Sądem I instancji, jednakże częściowo poczynił odmienne ustalenia faktyczne. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Okręgowy w sposób wadliwy ustalił dla odwołującego się wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na poziomie 85,53% i wysokość renty z tytułu niezdolności do pracy na poziomie 1.493,84 zł opierając się na pierwszej wersji wyliczeń zawartych w opinii biegłej. Należy przy tym podkreślić, że Sąd Okręgowy nie wskazał powodów, dla których za podstawę poczynionych ustaleń nie przyjął wersji drugiej.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił okres zatrudnienia odwołującego się w firmie (...), jak również fakt, że wskazany pracodawca odwołującego się w okresie od 24 stycznia 1989 r. do 28 lutego 1990 r. rozliczał się z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w oparciu o deklaracje imienne, natomiast począwszy od marca 1990 r. dokonywał wskazanych rozliczeń w oparciu o deklaracje bezimienne. Z niewyjaśnionych przyczyn Sąd I instancji nie wziął jednak pod uwagę i nie poczynił podstawą swych ustaleń przedstawionych przez odwołującego się dokumentów w postaci zaświadczenia RP-7 z dnia 30 marca 2004 r. wystawionego w oparciu o wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej z 1989 r. oraz informacji o dochodach uzyskanych w okresie od stycznia 1992 r. – PIT-11, a także świadectwa pracy, które łącznie, w ocenie Sądu odwoławczego, pozwoliłyby na ustalenie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w spornym okresie. Dokonując uzupełniających ustaleń faktycznych w sprawie Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę wskazywane wyżej dokumenty jak również drugą wersję obliczeń zawartą w opinii biegłej i ustalił, że: wynagrodzenie zasadnicze odwołującego się z tytułu wykonywania pracy w firmie (...) w okresie od 24 stycznia 1989 r. do 30 czerwca 1992r. wynosiło 1.400.000 zł, a przeciętna premia za 3 miesiące wynosiła 5.617.000 zł. Z dniem 1 sierpnia 1990 r. wzrosło wynagrodzenie zasadnicze o 600.000 zł (zaświadczenie k. 20). Dochód uzyskany przez ubezpieczonego w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 1992 r. wyniósł 34.456.300 zł (PIT-11 oryginał dokumentu w koszulce k. 32). Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 20 lat kalendarzowych z całego okresu ubezpieczenia z uwzględnieniem

wynagrodzenia za lata 1990-1992 wg druku Rp-7 i legitymacji ubezpieczeniowej wynosi 106,7% a kwota renty z uwzględnieniem powyższego wskaźnika wynosi 1.716,71 zł (po waloryzacji 1.728,33 zł.) Przy czym kwota bazowa w dniu nabycia prawa do renty wynosiła 3.308,33 zł zaś podstawa wymiaru świadczenia – 3.531,64 zł. (opinia biegłego 53-62 w wersji II obliczeń).

Przechodząc do oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego wskazać należy, że zgodnie z art. 15 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.) podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających rok, w którym złożono wniosek o emeryturę lub rentę. Jak słusznie podkreślił Sąd I instancji możliwość ustalenia podstawy wymiaru świadczenia z uwzględnieniem 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, została uzależniona od złożenia wniosku w tym przedmiocie (art. 15 ust. 6).

Zgodnie natomiast z art. 116 ust. 5 wskazanej ustawy do wniosku w sprawie przyznania świadczeń powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu I instancji, że określone w przepisie art. 15 zasady ustalenia podstawy wymiaru emerytury mają zatem zastosowanie także do okresów przypadających przed wejściem w życie ustawy emerytalnej i wprowadzonej równocześnie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 z późn. zm.), kiedy nie prowadzono indywidualnych kont emerytalnych. Za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w tych okresach przyjmuje się kwoty wynagrodzenia wypłaconego przez pracodawcę. Osoba ubiegająca się o emeryturę lub rentę musi zatem wykazać wysokość przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, a jeżeli była pracownikiem – wysokość wynagrodzenia.

Istotne znaczenie w sprawie niniejszej miała treść rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz.U. z 2011 r., Nr 237, poz. 1412), na które powoływał się również Sąd I instancji. Zgodnie z § 21 ust 1 w/w aktu prawnego środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Zgodnie natomiast z § 22 ust. 1 jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument, w tym w szczególności: 1) legitymacja ubezpieczeniowa; 2) legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę do pracownika w czasie trwania zatrudnienia. Zgodnie z ust. 2 jeżeli ustawa przewiduje możliwość udowodnienia zeznaniami świadków okresu składkowego, od którego zależy prawo lub wysokość świadczenia, dowód ten dopuszcza się pod warunkiem złożenia przez zainteresowanego oświadczenia w formie pisemnej lub ustnej do protokołu, że nie może przedłożyć odpowiedniego dokumentu potwierdzającego ten okres.

Należy mieć na uwadze, iż Sąd Okręgowy sam powołał się na pogląd prezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu przed Sądem, fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami, a do Sądu należy ocena ich wiarygodności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 roku, II UKN 186/97; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 sierpnia 1993 roku, III Aur 294/93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 roku., II UKN 186/97; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 1997 roku., III AUa 105/97).

Tym bardziej pozostaje niezrozumiałe, dlaczego Sąd Okręgowy nie przyjął za podstawę swych ustaleń wszystkich przedstawionych przez odwołującego się dokumentów oraz drugiej (nazwanej hipotetyczną) wersji obliczeń

dokonanych przez biegłą. Należy mieć w szczególności na uwadze, jak słusznie podnosił apelujący, że w obliczu częstych problemów w ustalaniu wysokości wynagrodzeń na potrzeby rozstrzygnięcia tego typu spraw należy zliberalizować podejście do postępowania dowodowego, co pozwoli na ustalenie wysokości wynagrodzenia w oparciu o niepełne dane.

W niniejszej sprawie istniała możliwość ustalenia wynagrodzenia w początkowym okresie zatrudnienia ubezpieczonego (tj. od 24 stycznia 1989 r. do 28 lutego 1990 r.) zgodnie z przepisami cytowanego wyżej rozporządzenia, bowiem w oparciu o deklaracje imienne wystawiane przez pracodawcę. Nie miał jednakże racji ani organ rentowy ani Sąd I instancji twierdząc, że wobec późniejszych rozliczeń dokonywanych w oparciu o deklaracje bezimienne ustalenie wysokości wynagrodzenia za okres od 1 marca 1990 r. do 30 czerwca 1992 r. było niemożliwe. Ubezpieczony przedstawił bowiem dokumenty potwierdzające wysokość jego wynagrodzenia, które zostały wystawione na podstawie legitymacji ubezpieczeniowych. W zestawieniu z przedłożonym świadectwem pracy, umowami o pracę oraz informację o dochodach za rok 1992 r. a także drukiem RP-7 tworzą one logiczną całość, która pozwalała ustalić stanowiącą podstawę wysokości wymiaru świadczenia. Należy bowiem podkreślić, że zarówno z umów o pracę jak i przekazywanych do organu rentowego w początkowym okresie deklaracji imiennych wprost wynikają kwoty należnego odwołującemu się i regularnie mu wypłacanego wynagrodzenia. Ponadto z przedłożonego aneksu do umowy o pracę wynika, że w spornym okresie jego wysokość wzrosła, a nie zmalała i w takiej wyższej wysokości była wypłacana. Znalazło to potwierdzenie w treści wydanego skarżącemu przez pracodawcę dokumentu PIT-11 za 1992 r., w którym, na co zwróciła także uwagę biegła, wskazano kwoty wynikające z dokumentów – umowy o pracę i aneksu do niej, a także wynikające z wydanych po likwidacji pracodawcy dokumentów RP-7 i legitymacji ubezpieczeniowej. Podkreślić przy tym trzeba, że wprawdzie istotnie te dwa ostatnie dokumenty nie zostały sporządzone i wydane ubezpieczonemu przez samego pracodawcę, jednak dokonała tego – co istotne na podstawie istniejących wówczas oryginalnych dokumentów (kartotek płacowych) – osoba, która u pracodawcy zajmowała się sprawami płac – główna księgowa M. B.. Powyższe także potwierdza, że dokumenty te odzwierciedlają faktycznie wypłacane odwołującemu się w spornym okresie kwoty wynagrodzeń. Wobec powyższego należy uznać, że złożony przez M. K. materiał dowodowy w wystarczającym stopniu dowodzi i wykazuje wysokości osiąganego przez niego wynagrodzenia, które powinno zostać przyjęte do wyliczeń wysokości należnego mu świadczenia.

O powyższym świadczy także fakt dokonania przez biegłą obliczeń w dwóch wersjach: pierwszej, przyjętej przez Sąd Okręgowy, na podstawie dokumentów o których mowa w rozporządzeniu, oraz drugiej „hipotetycznej” na podstawie dokumentów RP-7 i legitymacji ubezpieczeniowej. Gdyby ustalenie wysokości wynagrodzenia było rzeczywiście niemożliwe, biegła nie dokonała by obliczeń na podstawie kwestionowanych przez ZUS dokumentów. W niniejszej sprawie, co zostało już wyżej wskazane, nie zasługiwały przy tym na uwzględnienie argumenty, że wpis w legitymacji ubezpieczeniowej nie może być traktowany jako dowód w sprawie z uwagi na dokonanie go już po likwidacji zakładu pracy. Tak rygorystyczne podejście do kwestii udowodnienia wysokości wynagrodzenia, przy zaferowaniu przez odwołującego się dowodów potwierdzających prawidłowość dokonanych w tej legitymacji wpisów, jest bowiem krzywdzące dla ubezpieczonego, który w żaden inny sposób nie jest w stanie wykazać powyższych okoliczności. Sąd Apelacyjny miał oczywiście na względzie, że przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia na potrzeby przeliczenia świadczeń emerytalno-rentowych należy opierać się jedynie na pewnych i niebudzących wątpliwości źródłach. W ocenie Sądu orzekającego przedstawione przez ubezpieczonego dokumenty nie budzą jednak uzasadnionych wątpliwości, a Sąd Okręgowy niezasadnie przyjął ustaloną przez biegłą w wersji I obliczeń, minimalną kwotę świadczenia.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności, zdaniem Sądu Apelacyjnego w pełni uzasadnione było ustalenie wysokości świadczenia rentowego przysługującego ubezpieczonemu w oparciu o drugą wersję obliczeń wskazaną w opinii biegłego.

Powyższe legło u podstaw zmiany zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych poprzez ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru renty w wysokości 106,75% a wysokości renty na kwotę 1716,71 zł, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.



**SĘDZIOWIE: PRZEWODNICZĄCY:**

***Magdalena Tymińska Anna Michalik***

***Sylwia Kulma***